

# Stanisław Nowak

---

## Rola Sanktuarium Licheńskiego w odnowie kultu maryjnego w Polsce

---

Salvatoris Mater 1/3, 163-173

---

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Sformułowany powyżej temat może lepiej by było ubogacić i tak sprecyzować: *Rola sanktuarium licheńskiego w rozwoju i pogłębieniu kultu maryjnego w Polsce na przełomie tysiącleci*<sup>1</sup>. Z pewnością o roli jakiegoś sanktuarium w odnowie kultu religijnego nie można mówić zbyt górnolotnie ani pretensjonalnie. Odnowa jednak wciąż musi być podkreślana. Duch Święty działa w Kościele i dostosowuje jego misję do zmieniających się czasów, zachowując przy tym wszystko, co zostało objawione i przyniesione nam w osobie Jezusa Chrystusa, Słowa Wcielonego, Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego. Na koniec przemówił do nas Bóg przez Syna (Hbr 1, 2), zrodzonego z Maryi Dziewicy i nic nowego nie może już powiedzieć. Sanktuarium licheńskie - jak inne sanktuaria maryjne i pasyjne w Polsce - ma z niesłabnącą energią i świeżością inwencji i inicjatyw duszpasterskich, podejmować wysiłek ciągłego odnawiania wszystkiego w Chrystusie. Owszem, ma ono prawo czuć jakąś powinność przodowania w tej odnowie wśród polskich sanktuariów. Niemiejsze, skromne przedłożenie będzie więc próbą ukazania w trzech częściach pewnych perspektyw odnowy kultu maryjnego w naszej Ojczyźnie, a może w Europie i świecie.

Najpierw trzeba ukazać teologię odnowy maryjności. Zawsze pozostanie się na terenie sloganów stwierdzających, że w pobożności maryjnej w Polsce nie wszystko jest zgodne z nauką Kościoła po Soborze Watykańskim II, że jest ona źle ustawiona, zbyt uczuciowa, interesowna, płytką i niepogłębioną - jeśli się nie weźmie pod uwagę prawdy o tej nowości, którą przyniósł nam Chrystus, a którą powierzył nowemu Ludowi Bożemu, zrodzonemu z Jego przebitego boku na krzyżu i ożywionemu Duchem Świętym w dzień Pięćdziesiątnicy. Trzeba też w drugiej części tego przedłożenia wykazać z całą prawdą, że wszelka odnowa kultu maryjnego w Kościele musi iść po linii jasnych danych nauczania Kościoła, który

Abp Stanisław Nowak

## Rola Sanktuarium Licheńskiego w odnowie kultu maryjnego w Polsce

SALVATORIS MATER  
1 (1999) nr 3, 163-173

<sup>1</sup> Referat wygłoszony podczas Konwentu Polskiej Prowincji Zgromadzenia Księży Marianów w Licheniu (22 IV 1998).

wyraźnie wytyczył drogi odnowy wszelkich wymiarów kultu i duchowości, również i w dziedzinie maryjności. Uczynił to choćby w adhortacji Pawła VI *Marialis cultus*, w encyklice Jana Pawła II *Redemptoris Mater* i w wielu jego homiliach i przemówieniach, a całkiem konkretnie w *Instrukcji dotyczącej roli sanktuariów maryjnych*, wydanej z okazji roku maryjnego 1987/88. Będzie więc słuszne wskazać na to, jak sanktuarium licheńskie winno realizować te postulaty Kościoła. Dopiero po takim przypomnieniu można się będzie pokusić, w trzeciej części referatu, o sformułowanie specyficznych zadań w Licheniu w dziele nowej ewangelizacji, u progów trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa.

## 1. Teologia odnowy kultu maryjnego

Prawdziwa odnowa maryjności musi brać pod uwagę najgłębiej odczytaną prawdę o miejscu Maryi w tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Konieczne jest więc umieszczenie Maryi zarówno w tajemnicy Chrystusa, jak i tajemnicy Kościoła. Taką drogę wytycza soborowa *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*. Wszelkie przeakcentowanie mariologii tylko chrystotypicznej, w rodzaju: „Maryja cała przy Chrystusie wobec nas”; lub też wyłącznie eklezjotypicznej, w rodzaju: „Maryja tylko przy nas prowadząca nas do Chrystusa” - będzie zawsze zubożeniem prawdy o Maryi. Wielokrotnie Kardynał Karol Wojtyła, uczestnicząc w nabożeństwach maryjnych w Kalwarii Zebrzydowskiej, zachwycał się umiejętnym połączeniem tajemnicy Matki z tajemnicą Syna i Syna z Matką, jakie się daje zauważyć w tamtejszym sanktuarium. To samo trzeba powiedzieć o Licheniu. Nie jest to sanktuarium, w którym czci się tylko Maryję, przybliżoną nam w obrazie słynącym łaskami ani - tym mniej - w jakichś prywatnych, niesprawdzalnych objawieniach. Miejsce to jest wymownym połączeniem kultu Matki Bożej, rozważającej słowo Krzyża i słuchającej swojego ludu, z samą tajemnicą Odkupienia, tak wyraźnie przybliżoną i zaktualizowaną we współczesności, w licheńskiej wielkiej Gołgocie.

Z drugiej strony, wielkością i mocą sanktuarium jest połączenie prawdy o Maryi i Kościele. Jan Paweł II obecnie i jeszcze jako arcybiskup krakowski chętnie głosił prawdę o łączności paradygmatów: „Maryja Matka Kościoła” i „Kościół Matka” - *Maria Mater Ecclesiae i Ecclesia Mater*. Sanktuarium licheńskie w całej swej strukturze i specyfice tę łączność tajemnicy maryjnej i eklezjalnej

wyraża. Maryja w Licheniu w wyjątkowym stopniu wchodzi w życie Ludu Bożego, w jego cierpienia i troski, w los żołnierza i wieśniaka, w dramaty Polski i szarych ludzi tej ziemi.

Istotnie, rola Maryi w historii zbawienia nie da się inaczej zrozumieć, jak poprzez Jej obecność u prapoczątków Kościoła i tuż przy boku Słowa Wcielonego i Odkupiciela. Inaczej mówiąc, Maryja kształtuje swą postawą, zwłaszcza w chwili Zwiastowania, nowy lud Boży, formujący się według odwiecznych planów Bożych. Aby Słowo mogło stać się Ciałem, Bóg potrzebował przyzwalającej na to zgody. I rzeczywiście istnieje Ktoś, kto w doskonałej wolności stworzenia staje się Oblubienicą i Łonem, a także Matką Boga stającego się człowiekiem. Tym kimś jest Maryja. *W tym podstawowym akcie, dokonującym się w izdebce w Nazarecie i tylko w nim, zostaje założony Kościół Chrystusowy jako katolicki. Jego katolickością jest bezwarunkowość zgody Maryi - Ecce Ancilla - której bezgraniczne oddanie się jest odpowiedzią stworzenia na nieskończoną darującą siebie miłość Boga* - pisze Hans Urs von Balthasar<sup>2</sup>. W ten sposób Maryja staje się jakby „prakomórką Kościoła” i „pra-aktem Kościoła”. Wolność Maryi pozwoliła na to, żeby Boża wola zbawienia zstąpiła na Nią jako to, co od wieków zostało pomyślane, postanowione i założone. Słowem *fiat* Maryja wyznała nie tylko duchową, ale również jakby cielesną wiarę. Dzięki temu macierzyńskie ciało Maryi stało się ciałem Kościoła, z którego i ku któremu będzie się upodabniało do Chrystusa wszystko, co się później będzie nazywało Kościołem<sup>3</sup>. Posłuszeństwo Maryi jest więc posłuszeństwem Kościoła wobec Chrystusa przy krzyżu, obok którego stanie potem Maryja, aby uczestniczyć w Jego dziele odkupieńczym. W taki sposób powstaje nowy lud Boży i objawia się niezaprzeczalna nowość stworzenia wszystkiego w Chrystusie. Maryja stanowi więc najpełniej o nowości chrześcijaństwa, stąd wszelka odnowa najściślej łączy się z Jej tajemnicą i posłannictwem.

Wypływają z tej prawdy wnioski natury praktycznej, które z mocą trzeba zaakcentować: maryjność nie może być uważana za przeszkodę w dokonywaniu prawdziwej odnowy w Kościele. Kościół nie będzie się odnawiał bez Maryi, bo bez Jej udziału nie zaistniał. Zdrada maryjności jest zdradą Chrystusa i zdradą Kościoła. Kult maryjny tak mocno związany z tajemnicą Wcielenia, Odkupienia a zarazem z tajemnicą Kościoła strzeże takich prawd wiary, jak prawdziwa, rzeczywista obecność Chrystusa w Eucharystii, obecność Chrystusa w hie-

<sup>2</sup> H.U. VON BALTHASAR, *W pełni prawdy*, Kraków 1991, 310.

<sup>3</sup> TAMŻE, 316.

rarchii Kościoła i urzędzie św. Piotra na ziemi, a także prawdy o bliskości i oblubieńczości człowieka wobec Boga, jaka się urzeczywistnia w Mistycznym Ciele Chrystusa.

Sanktuaria maryjne, które przybliżają obecność Maryi wobec Ludu Bożego, zajmują szczególne miejsce w życiu Kościoła. W nich Maryja jest bowiem obecna w tajemnicy Ludu Bożego - Kościoła. Maryjny Licheń będzie więc miał zawsze dużą rolę do odegrania w odnawiającej się więzi ludzi z Chrystusem, będzie bowiem służył odnowie i stał na straży pojęcia odnowy rozumianej w duchu chrześcijańskim.

Eucharystia, Maryja, Kościół hierarchiczny, urząd św. Piotra, asceza, czystość cielesna najściślej są ze sobą związane. Z praktyki życia widać jak maryjność wydatnie przyczynia się do zachowania tych wartości, bez których nie ma prawdziwej odnowy duchowej.

## 2. Zadania, jakie stoją przed sanktuarium licheńskim

Przed sanktuarium licheńskim stoją zatem zadania, które według oficjalnych sugestii Kościoła powinny się urzeczywistniać w miejscach poświęconych szczególnej czci Matki Bożej. Im bardziej je potrafi wypełnić, tym bardziej odpowie na zapotrzebowania pielgrzymującego tu ludu Bożego i przyczyni się do pogłębienia i odnowy wiary i moralności. Jan Paweł II pisze w encyklice *Redemptoris Mater*<sup>4</sup> o swoistej „geografii” wiary i pobożności maryjnej. Na tej mapie wymienia Rzym, Lourdes, Fatimę, Jasną Górę w Częstochowie. Te sanktuaria wypracowały już sobie szczególne miejsce w życiu Kościoła. Również Licheń wybija się wśród największych sanktuariów. Stają więc przed nim całkiem konkretnie do realizacji owe zadania, które w pięciu punktach kreśli przed sanktuariami *Instrukcja dotycząca roli sanktuariów maryjnych* (27 X 1987 r.). Według niej sanktuarium jest miejscem sprawowania kultu, ośrodkiem kulturalnym, miejscem powołania, miejscem miłości - caritas okazywanej bliźnim i miejscem działalności ekumenicznej.

A) O Licheniu można z pewnością powiedzieć, że lud Boży ściągający tu z całej Polski, a nawet spoza jej granic, żywo uczestniczy w liturgii tu sprawowanej. Sanktuarium licheńskie wyróżniać się więc winno wzorowym stylem i dużą starannością w odprawianiu nabożeństw, jakością uczestnictwa, a także bogactwem i różnorodnością propozycji. Szczytem liturgii jest sprawowanie sakramentów - zwłaszcza Eucharystii.

<sup>4</sup> RM 28.

stii i sakramentu Pojednania. Rysują się też przed Licheniem niezwykle możliwości sprawowania liturgii dla wielkich rzesz ludu Bożego. Olbrzymia świątynia, która wyrasta wśród lasów, pól i jezior, będzie mogła dać godne schronienie na liturgię dla wielkich rzesz wiernych.

W Polsce, jak dotąd, wielkie sanktuaria maryjne: Jasna Góra, Kalwaria Zebrzydowska i Pałacowska, Piekary Śląskie - dla największych swoich zgromadzeń liturgicznych mogły jedynie ofiarować ołtarz *sub divo*. Licheń pod względem wielkości staje obok bazylik Rzymu, Lourdes, Yamasukro i tych rzeczywiście największych. Oczywiście same przestrzenie nie załatwiają jeszcze problemu odnowy pobożności liturgicznej i eucharystycznej, niemniej jednak stanowią najlepsze warunki, by sprawować liturgię w myśl Konstytucji soborowej *Sacrosanctum Concilium*.

Przed Licheniem staje też zadanie stworzenia nieustającej adoracji Najświętszego Sakramentu w rodzaju choćby bazyliki Najświętszego Serca Jezusowego w Paryżu i nocnych czuwań, jakie mają miejsce na Jasnej Górze.

W sprawowaniu sakramentu Pokuty sanktuaria maryjne w wielu krajach Europy, przy porzucaniu praktyki częstszej spowiedzi w parafiach, stają się wielką możliwością osiągnięcia rozgrzeszenia. Gdy sanktuarium maryjne nie jest wielkim konfesjonalem, nie spełnia podstawowej swej funkcji. Ojciec Święty Jan Paweł II najpochlebniejszymi słowami określa pracę spowiedników na Jasnej Górze, widząc w niej wypełnienie podstawowego sensu sanktuarium.

Wydaje się także, że w najbliższej perspektywie trzeba, by w wielkich kaplicach i kościołach Lichenia podjąć obowiązek doskonalszego przygotowania do sakramentu pokuty przez organizowanie nabożeństw pokutnych. Najwyższy już czas, żeby nasi wierni, zanurzeni w psalmach pełnych żalu i skruchy i w czytaniu słowa Bożego, rozeznawali ciemne nieraz tajniki swojego sumienia i tak przystępowali do sakramentu przebaczenia. Nowe sanktuarium licheńskie nie może też być pozbawione takich konfesjonałów, które rzeczywiście nadawałyby się do kierownictwa duchowego, a także na indywidualne rozmowy z kapłanem.

Kult liturgiczny uzupełnia bogactwo nabożeństw paraliturgicznych. Licheń ma dla mniejszych grup i osób prywatnych Golgotę, która może się stać miejscem najgłębszych przeżyć duchowych. Żadne salony i miejsca urządzania wystaw nie zastąpią Kalwarii, dróg krzyżowych czy „drózek maryjnych”.

Szeroki i nieograniczony zabudowaniem miejskim Licheń daje także doskonałe możliwości dla organizowania wielkich procesji, które odgrywają tak ważną rolę w pobożności ludowej. Może wnet

stać się polskim Lourdes i dorastać do roli, jaką spełniają i spełniały polskie Kalwarie.

B) Sanktuarium maryjne jednak nie wypełnia całkowicie swej zasadniczej funkcji jedynie przez liturgię sakramentalną, ubogaconą paraliturgią. Jest ono dużym ośrodkiem kulturotwórczym. Zawsze tak było w historii Kościoła i nie ma powodu sądzić, żeby w przyszłości mogło być inaczej. Tradycje zatem, które wytworzyły się wokół sanktuariów, bogactwo artystyczne świątyni i ich wyposażenie stwarzały i winny stwarzać wrażenia estetyczno-duchowe, które prowadzą do najgłębszych doświadczeń religijnych. Pod tym względem Licheń musi przejść znaczną ewolucję, choć nowa świątynia z pewnością będzie tę funkcję wypełniała. Jasna Góra położyła akcent na stronę dydaktyczną. Należy więc przygotować sale i miejsca dla wykładów, konferencji i wspólnych spotkań. Sanktuaria muszą być miejscem wielkiej refleksji religijnej - a nawet patriotycznej, społecznej, gospodarczej - jeśli ta wiąże się z celem ewangelizacyjnym. Od Lichenia oczekiwać się będzie wielkiego wysiłku inkulturacji mariologicznej i maryjnej w ramach kongresów, kursów naukowych, konferencji specjalistycznych, imprez artystycznych i poetyckich, koncertów i wystaw, przedstawień o tematyce religijnej, filmów i wszelkiego rodzaju religijnych imprez kształtujących właściwe postawy chrześcijańskie. Chrześcijanin - „alter Christus” - osiągnany w duchu reguły „alter Maria” - marianin, stawia przed sanktuarium maryjnym ogromne możliwości. Sanktuarium licheńskie, zostawiając uniwersytetom i fakultetom teologicznym uprawianie mariologii, może stać się miejscem „inkulturacji” na płaszczyźnie podstawowej.

C) Każde sanktuarium ma także wypełnić funkcję powołaniową. Jest ona niezwykle ważna. To w sanktuariach przecież bardzo często daje się słyszeć głos wewnętrzny, wzywający do służby Bogu w kapłaństwie, w zakonie, na misjach, w życiu społecznym i politycznym, małżeńskim i rodzinnym.

Maryja ze swoim *fiat* staje się pierwowzorem wszelkich powołań. Jan Paweł II powie o Jasnej Górze, że tam przychodzili ludzie, żeby rozeznaczyć swoją własną drogę życia i osobiste powołanie (Częstochowa, 1979). Jeśli Licheń staje się nowym sanktuarium u progu trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa, musi się też koniecznie stać kolebką różnego rodzaju powołań dla nowej ewangelizacji w świecie współczesnym. Nie można więc sobie wyobrazić takiego Liche-

nia bez doskonale i nowocześnie urządzonych ośrodków budzenia powołań z możliwie najlepszym zapleczem, jakim dysponują współczesne środki masowego przekazu.

D) Sanktuarium maryjne ma też być według wskazań Kościoła miejscem szczególnej pomocy ludziom w potrzebie. Jest ono znakiem pośrednictwa pomiędzy miłością Boga a potrzebami człowieka, w imię i za wstawiennictwem Matki Miłosierdzia. W wielu sanktuariach świata prowadzi się stałą działalność dobroczynną: szpitale, instytuty wychowania, szkoły dla biednych dzieci, domy dla ludzi starszych. W Polsce, generalnie rzecz ujmując, trochę za mało jest tej działalności przy sanktuariach. W przyszłości sytuacja powinna się w tym względzie zmienić. Przed Licheniem stoją rzeczywiście perspektywy sanktuarium analogiczne do sanktuarium w Lourdes. Oczywiście, w jakich to będzie wymiarach, zależy od warunków również i klimatycznych, i komunikacyjnych. Z pewnością są dane dla organizowania pielgrzymek chorych, mających tak wspaniałe rozwiązania jak właśnie w Lourdes.

E) Także działalność ekumeniczna winna rozwijać się w sanktuariach maryjnych. Sanktuarium prowadzone przez Księży Marianów, zgromadzenie o tak bogatych tradycjach dialogu, zwłaszcza z Kościołem Prawosławnym, może i w tej niezwykle ważnej dziedzinie odegrać dużą rolę.

Wielki świat kultu maryjnego rysuje się aktualnie przed sanktuarium, które, idąc za urzędowymi wypowiedziami Kościoła, staje z gotowością do nowej ewangelizacji u progu trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa.

### 3. Specyficzne cechy sanktuarium licheńskiego na służbie odnowy kultu maryjnego w Polsce

Licheń jest sanktuarium dawnym i nowym. Od wielu już lat obraz Matki Bożej Licheńskiej, kopia obrazu w Rokitnie, doznaje wielkiej czci ze strony wiernych. Uznał to Kościół koronując go papieskimi diademami w roku 1967. Głównym koronatorem był Sługa Boży Kardynał Stefan Wyszyński, wielki czciciel Cudownej Ikony Matki Bożej na Jasnej Górze. Istnieją mocne więzi Matki Bożej Licheńskiej z Częstochową. W Lgocie (parafia Kalej), tuż u stóp Jasnej Góry, znajduje się kaplica, w której wisi obraz Matki Bożej Licheńskiej, ofiarowany tam przez obecnego kustosa sanktuarium licheńskiego ks. E. Makul-



skiego. Miejsce to przypomina, że w roku 1836, dawny powstaniec, wracający z pielgrzymki na Jasną Górę, znalazł obraz, który zidentyfikował z własną wizją Matki Bożej, jaką miał przeżyć na polu walki. Spod Częstochowy pochodzi więc sławny licheński obraz. Został też nazwany obrazem Matki Bożej jako Bolesnej Królowej Polski, przejmując w ten sposób tytuł obrazu Matki Bożej czczonej od wieków w Częstochowie pod tym imieniem. Trudno w tym nie dostrzec jakiegoś znaku. Czy Licheń nie ma się stać sanktuarium, dopełniającym w swojej teologii i pragmatyce duszpasterskiej działalności sanktuarium Jasnogórskiego? W takim razie stanęłoby przed nim wielkie zadanie uzupełniania tego wszystkiego, czego nie dostaje Jasnej Górze z racji jej starożytności historycznej, wiekowej tradycji, a nawet wprost szczupłości miejsca i jakiegoś „wciśnięcia” w miasto, czy nawet otoczenia obronnymi wałami. Mając to chyba na myśli Kardynał Józef Glemp, prymas Polski, nazwał Licheń *Jasną Równiną*. To więc, co dokonywało się i wciąż dokonuje na Jasnej Górze Cierpień i Zwycięstwa Narodu polskiego, ma się rozchodzić na szeroki świat poprzez tę „Równinę”. W obliczu nowego tysiąclecia chrześcijaństwa, w jakie wchodzi nasza Ojczyzna, należy wejść we wszelkie dziedziny życia narodu. *Wielkim Konfesjonalem, Wielką Amboną, Wiernym Ołtarzem Ojczyzny* nazwana została Jasna Góra. Tam dokonują się wielkie akty poświęceń, ślubowań, zawierzeń, oddania w niewolę miłości Maryi za wolność. Licheń z szerokim zakresem i bogactwem nowych inicjatyw duszpasterskich chce podjąć treść tych aktów i przez dzieła nowej ewangelizacji wprowadzić je w życie. Częstochowa, miejsce aktu millenijnego Polski, znajduje na progu trzeciego tysiąclecia nowe wsparcie ewangelizacyjne w Licheniu.

Licheń jest sanktuarium pobożności ludowej. Odkrył go lud i w szczególny sposób w nim sobie upodobał. Objawienia maryjne, w które wierzy, trafiają do jego mentalności. Kościół i kaplice licheńskie radują jego oczy i dają mu natchnienie do modlitwy. Podczas gdy inteligencja i w dużej mierze duchowni początkowo odnosili się trochę krytycznie do tego sanktuarium, lud prosty, czując się dobrze na tym miejscu, chętnie otwiera tu swoją duszę przed Panem. Licheń staje się w ten sposób stosownym miejscem dla duszpasterstwa rolników. Nowy, wielki kościół sanktuarijny swoim położeniem przypomina dorodny łąk zboża, otwierając się niejako na rzesze utrapionego ludu polskiego, zwłaszcza z Wielkopolski i Kujaw. Stawia to przed sanktuarium wielkie zadanie podejmowania tak trudnej dziś problematyki społecznej rolników i w ogóle świata pracy. Licheń, obok Gidel, gdzie czczona jest figurka Matki

Bożej wyorana z ziemi, stać się może wielkim głosem Ewangelii skierowanej do ludzi cichej pracy na roli.

Licheń jest także sanktuarium żołnierskim i patriotycznym. Stanowi o tym postać duchowego twórcy Lichenia, żołnierza tułacza i powstańca, a także charyzmat Zgromadzenia Księży Marianów. Sługa Boży, Ojciec Stanisław Papczyński, zakładając jedyny zakon polski poświęcony Matce Bożej, chciał, by zakon modlił się za zmarłych żołnierzy, których dusze wołały - jak mówiono - o litość, wznosząc nieustanny jęk: *Jezus, Maryja!* Sanktuarium licheńskie ma więc podjąć żywo problematykę narodową i niekoniernie pod imieniem Bolesnej Królowej Polski, prowadzić nasz kraj w nowe tysiąclecie drogą nie tyle męczeństwa, ale „wyznawstwa” - jakby powiedział Norwid.

Licheń nie może też pozostać sanktuarium czysto maryjnym. Zgromadzenie Księży Marianów, podejmujące Krzyż Chrystusa w Górze Kalwarii, podejmuje go na nowo w Licheniu. Golgota licheńska żadną miarą nie stanowi uzupełnienia dla sanktuarium Matki Bożej, ale staje się obok niego wielkim znakiem dla Polaków. Jest zresztą charakterystyczna i różni się od polskich kalwarii daleko idącym stopniem uwspółcześnienia tajemnicy Męki. Pielgrzymi polscy wynoszą z Lichenia świadomość, że to nie Żydzi są odpowiedzialni za ukrzyżowanie Chrystusa, ale grzechy ludzkie. Wszystkie one w licheńskiej Golgocie biorą udział w krzyżowaniu Syna Bożego. Nie ma nowej ewangelizacji bez głoszenia na nowo mocy krzyża. Krzyż licheński staje się więc narzędziem tej nowej ewangelizacji u progu tysiąclecia.

Oczywiście twardość krzyża łagodzi Matka Boża Licheńska wpatrzona w swoje wnętrze, w serce ukrzyżowane dla Chrystusa, staje przed nami nie tylko jako Matka Bolesna, ale jako wielka dla nas pomoc. Z wyeksponowanym uchem na licheńskim obrazie świadczy o stałej gotowości wysłuchiwanie ludzkich problemów, cierpień i sukcesów. Taka też może prowadzić Polskę w nowe tysiąclecie. Ufamy, że dalej prowadzić będzie nasz naród przez udział w krzyżu do chwały zmartwychwstania<sup>5</sup>.

Ks. abp dr Stanisław Nowak

Al. Najświętszej Maryi Panny 54  
PL - 42-200 Częstochowa

<sup>5</sup> Literatura: PAWEŁ VI, Adhortacja apostolska *Mariialis cultus*, Rzym 1974; JAN PAWEŁ II, Encyklika *Redemptoris Mater*, Rzym 1987; CONSILIUM PRIMARIUM ANNO MARIALI CELEBRANDO, *List do Biskupów o roli sanktuariów maryjnych*, Rzym 1987; H.U. VON BALTHASAR, *W pełni prawdy*, Kraków 1991; G. M. MEDICA, *Maryja - żywa Ewangelia Chrystusa*, Niepokalanów 1993; L. Melotti, *Maryja - Matka żyjących*, Niepokalanów 1993.

# Ruolo del santuario di Licheń nel rinnovamento del culto mariano in Polonia

(Riassunto)

Il santuario di Licheń deve (con altri santuari), con incessante energia e freschezza d'invenzione nonché di iniziative pastorali, intraprendere lo sforzo di un continuo rinnovamento del tutto in Cristo. Anzi, ha il diritto di sentire un dovere di primeggiare tra i santuari polacchi in questo rinnovamento.

Un vero rinnovamento del culto mariano deve prendere in considerazione la verità, interpretata nella maniera più profonda, riguardante il posto di Maria nel mistero di Cristo e della Chiesa.

Il santuario di Licheń non è un santuario dove si venera soltanto Maria, avvicinataci dal quadro famoso per le grazie, né tantomeno da - avvenute nel passato - non verificate rivelazioni private. Esso è un'unione significativa del culto della Madre di Dio che riflette sulla parola della Croce e ascolta il suo popolo, con il mistero stesso della Redenzione, avvicinato così visibilmente nella grande Golgota di Licheń.

I santuari mariani che rendono più vicina la presenza di Maria al Popolo di Dio, occupano un posto rilevante nella vita della Chiesa, poichè in essi Maria è presente nel mistero della Chiesa peregrinante. Avrà dunque la Licheń mariana sempre un ruolo importante da giocare in un legame con Cristo che si sta rinnovando, servirà al rinnovamento e farà la guardia alla definizione del rinnovamento inteso nello spirito cristiano.

Licheń si sta ponendo a capo dei maggiori santuari. Gli si presentano dunque da realizzare compiti concreti, indicati in cinque punti nell'*Istruzione relativa al ruolo dei santuari mariani*, pubblicata in occasione dell'anno mariano 1987/88, secondo la quale il santuario è luogo di culto, centro culturale, luogo di vocazione, luogo di amore - caritas manifestata ai prossimi e luogo di attività ecumenica.

Si presentano a Licheń delle eccezionali possibilità di effettuare liturgia per schiere enormi di popolo. Sotto l'aspetto di grandezza essa si piazza accanto alle basiliche di Roma, Lourdes, Yamasukro e quelle effettivamente massime. Lo spazio stesso non risolve ancora il problema del rinnovamento di devozione liturgica né eucaristica, offre però le migliori condizioni per effettuare la liturgia nello spirito della Costituzione conciliare „Sacrosantum Concilium”.

Vasto spazio di Licheń, non limitato da aree di edifici urbani, offre anche delle ottime opportunità di organizzare grandi processioni che svolgono un ruolo importante nella devozione popolare. Potrà fra poco diventare la Lourdes polacca e crescere fino a raggiungere il ruolo che svolgevano e svolgono ancor oggi i Calvari polacchi.

Dei forti legami esistono tra la Madre di Dio di Licheń e quella di Częstochowa. A Lgota (dove Tomasz Kłosowski aveva trovato l'immagine della Madre di Dio di Licheń), ai piedi della Jasna Góra (Chiara Montagna) si trova una capella, nella quale è appesa la copia dell'immagine della Madre di Dio di Licheń. L'immagine

della Madre di Dio di Licheń è stata nominata immagine della Regina Addolorata della Polonia, prendendo in questo modo il titolo dell'immagine della Madre di Dio di Częstochowa. Non deve dunque Licheń diventare santuario che completi nella sua teologia e pratica pastorale l'attività del santuario di Chiara Montagna? In tal caso gli si presenterebbe un compito enorme di riempire tutto quello che manca a Chiara Montagna per la ragione di sua antichità storica, tradizioni secolari, ed anche scarsità di spazio, piazzamento all'interno della città, con recinzione di muro. Probabilmente a questo si riferiva il cardinale Józef Glemp, primate della Polonia, chiamando Licheń „Chiara Pianura”. Częstochowa, luogo dell'atto millenario della Polonia, alle soglie del terzo millennio trova in Licheń una nuova ripresa di evangelizzazione.

Licheń è anche santuario militare e patriottico, il che è confermato dalla figura del creatore spirituale di Licheń (Tomasz Kłosowski), soldato e insorto, nonché dal carisma della Congregazione dei Padri Mariani.